

Kozłowski, Jan

Zebranie Zakładu Historii Nauk Społecznych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 28/1, 249-250

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Z KRAJU

INSTYTUT HISTORII NAUKI, OŚWIATY I TECHNIKI PAN
ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

25 czerwca 1982 r. dr Jerzy Róziewicz wygłosił referat pt. *Polacy na Uniwersytecie Dorpackim w latach 1802—1918*. Nawiązując do przypadającej w tym roku 350-tej rocznicy założenia w Dorpacie (obecnie Tartu) uniwersytetu, referent pokrótce zapoznał obecnych z dziejami uczelni, a następnie przedstawił dane liczbowe, dotyczące studiujących w niej Polaków (w sumie do 1918 r. przewinęło się ich przez Uniwersytet Dorpacki około 2000), wymienił działające tam polskie organizacje studenckie, wreszcie omówił działalność w uczelni Polaków—pracowników naukowych oraz poświęcił nieco miejsca Polakom—wychowankom Uniwersytetu, którzy wnieśli znaczący wkład do rozwoju nauki polskiej.

Według ustaleń referenta pięciu Polaków zajmowało w Dorpacie katedry. Byli to: Jan Baudouin de Courtenay (gramatyka porównawcza języków słowiańskich), Adam Zaczyński (encyklopedia prawa), Stanisław Czerwiński (farmakologia), Tadeusz Banachiewicz (astronomia) i Aleksander Bylina (choroby wewnętrzne). Bardzo wielu Polaków pracowało na stanowiskach asystentów, ale tylko nieliczni z nich uzyskali docentury w macierzystej uczelni (przynajmniej siedmiu). Natomiast znaczna liczba Polaków—wychowanków Uniwersytetu Dorpackiego — zajęła wybitne stanowiska w nauce polskiej. Spośród nich około 80 było profesorami wyższych uczelni.

Co się złożyło na to, iż Polacy chętnie i w dużej liczbie wybierali studia w Dorpacie? Zdaniem Róziewicza spowodowane to było przez splot następujących warunków: 1) szeroka autonomia uczelni, czyniąca zeń oazę swobód akademickich w imperium rosyjskim; 2) wysoki poziom nauczania; 3) bliskość ziem zamieszkiwanych przez Polaków; 4) zamknięcie wyższych uczelni w Warszawie, Wilnie i Krzemieńcu po powstaniu listopadowym; 5) bojkot przez Polaków uczelni rosyjskich w Królestwie Polskim, szczególnie Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego; 6) charakter miasta, w którym funkcjonował uniwersytet, miasta niedużego, zwarte, stwarzającego specyficzną atmosferę, sprzyjającą badaniom naukowym; 7) tradycje pielęgnowane przez wychowanków Uniwersytetu Dorpackiego, tzw. filistrów; 8) wyjątkowa gościnność i życzliwość okazywana w Dorpacie Polakom.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Profesor Juliusz Bardach zwrócił uwagę na procesy kształtowania się świadomości narodowej na obszarach byłej Rzeczypospolitej w II połowie XIX w. Trudno dziś — zdaniem prof. Bardacha — jednoznacznie określić narodowość niektórych studentów Uniwersytetu Dorpackiego w sytuacji, gdy oni sami — w czasie studiów i w późniejszych latach — szukali dopiero dla siebie samookreślenia pod względem narodowym, wahając się niejednokrotnie między związkiem z narodem polskim, litewskim i niemieckim. Dr Ryszard

Ergetowski podkreślił, że liczba pięciu profesorów—Polaków na uniwersytecie w Dorpacie jest liczbą małą w porównaniu z liczbą profesorów pochodzenia polskiego na uniwersytetach rosyjskich, ale bardzo dużą — w zestawieniu z liczbą profesorów—Polaków na uniwersytetach niemieckich. Dr Franciszek Bronowski — podobnie jak dr Ergetowski — stwierdzał, że w Niemczech traktowano Uniwersytet Dorpacki jako forpocztę kultury niemieckiej. Zdaniem dra Bronowskiego jechali na studia do Dorpatu ludzie zamożni, co wpływało na obyczajowość życia studenckiego (pojedynki, biesiady, przesadne uczulenie na punkcie obrony własnego honoru). Dyskutant podkreślał wagę badań nad przekrojem społecznym studentów polskich w Dorpacie. Ten jego postulat zgłaszali również w dyskusji prof. Józef Miąso i doc. Irena Stasiewicz-Jasiukowa. Profesor Miąso ponadto wysunął pod adresem referenta pewne zastrzeżenia co do ujęcia tematu i konstrukcji referatu, w którym — zdaniem jego — za mało było uogólnień i brak prób definicji, na przykład organizacji studenckiej. Z tą oceną referatu nie zgadzali się między innymi doc. Irena Stasiewicz-Jasiukowa i dr Franciszek Bronowski.

Ponadto w dyskusji zadawano referentowi wiele pytań lub dzielono się refleksjami na temat osób związanych z Uniwersytetem Dorpackim. Tak, na przykład, prof. Waldemar Voisé mówił o J. Baudouinie de Courtenay, a dr R. Ergetowski o Wincentym Lutosławskim. Dr Irenę Łossowską interesował stosunek studentów Polaków do studentów Estończyków, zaś dr Teresę Ostrowską sprawa studiów kobiet na Uniwersytecie Dorpackim. Doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa prosiła referenta o bliższe scharakteryzowanie literatury dotyczącej wszechnicy dorpackiej oraz materiałów archiwalnych do dziejów tej uczelni i studiów w niej Polaków.

W trakcie dyskusji J. Różewicz starał się odpowiedzieć na zadawane pytania, a także polemizował z prof. J. Bardachem w kwestii oceny znaczenia i związku z kulturą polską Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, z dr F. Bronowskim w sprawach zamożności studentów polskich w Dorpacie oraz nie zgadzał się z niektórymi postulatami zgłoszonymi pod adresem referatu przez prof. J. Miąso.

Jan Kozłowski
(Warszawa)

ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII ORGANIZACJI NAUKI

Dnia 23. IV. 1982 r. odbyło się posiedzenie Zakładu Historii Organizacji Nauki, na którym dr W. Rolbiecki wygłosił odczyt pt. *Spółeczny ruch naukowy w Polsce w latach 1944—1951 — jego zmagania o podstawowy model nauki krajowej*. Autor omówił w nim kolejno zagadnienia związane z procesem formowania się nowego i do dziś aktualnego kształtu nauki polskiej.

Nowa, powojenna rzeczywistość społeczno-polityczna sprawiła, że walka o organizacyjny model nauki polskiej była we wzmiankowanym okresie częścią walki politycznej między obozem zachowawczym a obozem reform. Zdaniem dra Rolbieckiego w omawianych przez niego zmaganiach obóz pierwszy reprezentowali przede wszystkim zrzeszeni w korporacjach uczeni (głównie członkowie PAU), natomiast w skład drugiego, antagonistycznego obozu, obok przedstawicieli centralnej administracji państwowej wchodził działacze PPR, PPS, SD, a także rosnąca grupa reformatorsko nastawionych uczonych. Naczelnym hasłem pierwszego obozu była wolność nauki, pojmowana jako swoboda uczonych w sferze działalności dydaktyczno-badawczej oraz jako samorządność środowiska naukowego (autonomia szkół wyższych, rozwój korporacji naukowych i maksymalny ich udział w kierowaniu nauką). Naczelnym hasłem drugiego obozu była służba nauki społeczeństwu (pod-